

## Sylwetka kandydata na dziekana Wydziału Biologii Uniwersytetu Gdańskiego

prof. dr hab. Włodzimierz Meissner



Mogę powiedzieć, że z Uniwersytetem Gdańskim jestem związany od 1979 roku, gdy jako laureat konkursu ornitologicznego dla licealistów, wziąłem udział w pracach studenckiego obozu naukowego. Zatrudnienie, jako pracownik techniczny, znalazłem w Katedrze Ekologii i Zoologii Kręgowców będąc jeszcze studentem. W tej jednostce przeszedłem przez wszystkie stopnie kariery naukowej i obecnie jestem jej kierownikiem. Wśród moich zainteresowań naukowych dominuje tematyka związana z ekologią i ekofizjologią ptaków w okresie wędrówek i zimowania. Część mojego dorobku naukowego dotyczy też ekotoksykologii i roli ptaków w rozprzestrzenianiu lekoopornych szczepów bakterii. Zajmuję się także tematyką dotyczącą ochrony ptaków i ich siedlisk. Byłem jednym z założycieli i członków Rady Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, a także przez trzy kadencje pełniłem funkcję prezesa Zarządu stowarzyszenia naukowego Grupa Badawcza Ptaków Wodnych KULING, którego byłem też założycielem. Jestem autorem 11 rozdziałów Poradnika Ochrony Siedlisk i Gatunków Natura 2000.

Mój dorobek naukowy obejmuje 263 oryginalne publikacje w czasopismach naukowych, w tym w takich renomowanych jak Science, Functional Ecology, Biological Conservation, Diversity and Distributions, Science of the Total Environment, Environmental Pollution, Ibis i Applied and Environmental Microbiology. Staże naukowe odbywałem w instytutach badawczych i uczelniach w Danii, Holandii, we Włoszech oraz w Republice Południowej Afryki. Kierowałem ośmioma grantami, w tym dwoma uzyskanymi z fundacji zagranicznych. Brałem też udział w realizacji projektów naukowych we Włoszech, na Ukrainie, Białorusi, RPA, Kamczatce i w zachodniej Syberii. W latach 1991-1993 zorganizowałem pierwsze w kraju kompleksowe badania nad liczebnością i rozmieszczeniem ptaków morskich w polskiej strefie Bałtyku. Ponownie zająłem się tym zagadnieniem w latach 2004-2005, gdy jako kierownik realizowałem dwa duże granty badawcze. Wypracowana podczas tych badań metodyka stała się w Polsce obecnie standardem stosowanym w monitoringu liczebności i rozmieszczenia ptaków na akwenach morskich.

Za swoją działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną otrzymałem 13 nagród Rektora Uniwersytetu Gdańskiego oraz nagrodę Rektora Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Szanowni Państwo,

od kandydata na dziekana oczekuje się, że przedstawi program działań, jakie będzie chciał podjąć, tak by mogli Państwo ocenić, czy warto oddać na niego głos i dać mu szansę na pełnienie tej funkcji. Ubiegam się o drugą kadencję i dlatego postanowiłem najpierw w ogromnym skrócie przypomnieć najważniejsze zadania, jakie z Państwa pomocą udało mi się zrealizować w mijającej kadencji. Cztery lata temu funkcje dziekana i prodziekanów naszego Wydziału objęły osoby bez większego doświadczenia w sprawowaniu funkcji kierowniczych. Wiedzieliśmy, że może to budzić Państwa obawy, więc od samego początku staraliśmy się z jednej strony wprowadzić najpilniejsze naszym zdaniem zmiany, a z drugiej kontynuować realizację wartościowych pomysłów naszych poprzedników. Zobowiązuję się do kontynuowania tych wszystkich działań. Mogę również zapewnić, że jeśli zostanę wybrany, będę chciał zachować dotychczasowy styl zarządzania Wydziałem.

Dwa lata temu otworzyliśmy kształcenie na dwóch nowych kierunkach studiów licencjackich i dzięki temu udało się zapewnić godziny dydaktyczne 13 osobom, które zmuszone były przejść z etatów naukowych na etaty badawczo-dydaktyczne. Absolwenci tych kierunków już za rok staną się kandydatami na studia II stopnia, przez co powinien zmniejszyć się niedobór studentów w magisterskich grupach seminaryjnych, z jakim mamy od jakiegoś czasu do czynienia. Zrealizowaliśmy zamiar utworzenia drugiego stopnia kierunku biologia medyczna i skutecznie przeprowadziliśmy przez Senat UG, niełatwą w zastanej rzeczywistości, procedurę otwarcia tych studiów. Nowe kierunki nie tylko szybko wypełniły niedobory w pensum dydaktycznym, ale spowodowały powstanie nadgodzin i był to główny argument, dzięki któremu udało się zwiększyć zatrudnienie w sześciu Katedrach. W porównaniu do innych wydziałów Uniwersytetu Gdańskiego, liczba nadgodzin nie jest u nas duża, ale pozwoli na uruchomienie co najmniej trzech kolejnych etatów, o sfinansowanie których będę się starał w nowej kadencji.

Liczba zatrudnionych na Wydziale nauczycieli akademickich jest ściśle powiązana z liczbą studentów. W czasach niżu demograficznego zależność ta boleśnie się uwidacznia i na niektórych polskich uczelniach kierunek biologia został zamknięty. Jestem pewien, że nam to nie grozi, ponieważ nasz Wydział jest wzorowym przykładem prowadzenia działań mających na celu zachęcenie młodzieży do studiowania na naszych kierunkach. Nasi biolodzy zawsze mocno angażowali się w zajęcia prowadzone dla licealistów. Mogę również o sobie powiedzieć, że właśnie dzięki takim zajęciom zdecydowałem się kiedyś na studia na kierunku biologia i nawet przez chwilę tego nie żałowałem. W mijającej kadencji usprawniliśmy organizację naszych dwóch flagowych programów edukacyjnych: „Poznaj pracę biologa” i „Zaproś naukowca do szkoły”. Dzięki temu liczba przeprowadzonych godzin zajęć zaczęła przekładać się na liczbę kandydatów na studia pochodzących z danej szkoły. Nie bez znaczenia jest również fakt, że uczestniczymy w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Pomorskiego „Zdolni z Pomorza – Uniwersytet Gdański” oraz że przy naszym Wydziale afiliowany jest Komitet Okręgowy Olimpiady Biologicznej, corocznie organizujący jej II etap oraz szkolenia dla uczniów, którzy zakwalifikowali się do etapu centralnego tych zawodów. Z dużym przekonaniem mogę stwierdzić, że dzięki tym wszystkim programom, jako jeden z nielicznych wydziałów biologii w naszym kraju, wypełniamy limit przyjęć na pierwszy rok studiów licencjackich. Wierzę, że duża,

jak na niż demograficzny, liczba kandydatów na studia pierwszego stopnia wynika też ze zwiększonej obecności naszego Wydziału w mediach oraz uzyskania prestiżowych certyfikatów „Studia z Przyszłością” i „Laur Innowacji” dla kierunku biologia medyczna oraz „Najwyższa Jakość Studiów” i „Uczelnia Liderów” dla Wydziału Biologii.

Obecnie oczekuje się od uczelni wyższych nawiązania współpracy z przedsiębiorstwami. Znalazło to odzwierciedlenie w poprzednich kryteriach oceny jednostek, a obecnie dyscyplin naukowych. Tematy badań realizowanych na naszym Wydziale pokazują ogromny potencjał do rozwijania takiej współpracy. W mijającej kadencji podjęliśmy to wyzwanie i weszliśmy, jako Wydział Biologii, we współpracę z biznesem. Realizowaliśmy prace zlecane nam przez podmioty zewnętrzne, takie jak Polska Grupa Energetyczna, Zarząd Portu Gdynia, Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna i Państwowy Instytut Weterynaryjny w Puławach, jak też przez kilka mniejszych firm. Z jednej strony współpraca ta ma swój wymierny wymiar finansowy, a z drugiej przynosi nam punkty w kryterium dotyczącym efektów finansowych badań naukowych, stanowiącym aż 20% końcowej oceny w zbliżającej się ewaluacji dyscyplin naukowych. To kryterium istniało już w poprzedniej ocenie parametrycznej jednostek naukowych i miało decydujący wpływ na spadek naszego wydziału do kategorii naukowej B.

Jak Państwo doskonale wiedzą, budżet, jakim dysponuje nasz Wydział nigdy nie pokrywał wszystkich naszych potrzeb. Dlatego poprzednie i obecne władze dziekańskie szukały zewnętrznych źródeł na sfinansowanie nowych elementów wystroju wnętrza naszego budynku. W ostatnich czterech latach udało się pozyskać fundusze nie tylko na kolejne ekspozycje w naszym budynku, ale także na przystosowanie laboratoriów do pracy z organizmami genetycznie zmodyfikowanymi (GMM i GMO). Powstało nowe formikarium, paludarium, ekspozycja fiszbinów, a gablota przedstawiająca ewolucję człowieka jest już na ukończeniu. Nasi nowi sponsorzy finansują nagrody za najlepsze prace magisterskie, które ustanowiliśmy na początku kadencji. Udało się też wpisać na stałe w plan rzeczowo-finansowy Uniwersytetu Gdańskiego pozycję pn. „promocyjno-edukacyjna funkcja budynku Wydziału Biologii”, dzięki czemu usprawniliśmy organizację działań o charakterze edukacyjnym, jakie odbywają się w na terenie naszego budynku. W roku 2019 po raz pierwszy w historii Wydziału Biologii wyszliśmy z finansowego długu. Mam nadzieję, że tego „zaciskania pasa” Państwo zbytnio nie odczuliście. Zasady rozliczania subwencji zmusiły nas do jej wydania do końca roku, a budżet dziekana pozwolił zaspokoić najpilniejsze potrzeby sprzętowe jednostek. Jeśli finanse Wydziału na to pozwolą, zamierzam w przyszłym roku utworzyć odrębny fundusz wspomagający autorów publikacji (zwłaszcza młodych pracowników i doktorantów) w czasopiśmie *open access*, który uzupełni dofinansowywanie części takich wydawnictw przez Pana Rektora. Pod względem liczby i jakości publikacji naukowych, Wydział Biologii zawsze był w czołówce wydziałów przyrodniczych w naszym kraju. Z roku na rok publikujemy coraz więcej w czasopiśmie z listy *JCR*, a w ostatnich trzech latach zaznaczył się wyższy udział prac w czasopiśmie wyżej punktowanych, co może mieć kluczowe znaczenie w zbliżającej się ewaluacji. Temu celowi służyła wprowadzona przez nas zmiana zasad podziału subwencji między jednostki naszego Wydziału, z której wyłączone zostały publikacje o niższej punktacji.

Każda jednostka uczelniana i jej pracownicy są rozliczani za efekty swojej pracy. Ocena tych efektów przybiera różną postać i niekiedy forma góruje nad treścią. W mijającej kadencji skupiliśmy się nie tylko na jak najlepszym wypełnianiu kryteriów przyszłej ewaluacji, ale także uprościliśmy system okresowej oceny pracowników. Komisja oceniająca przeprowadzała rozmowy tylko w nielicznych przypadkach, kiedy dorobek naukowy, dydaktyczny lub organizacyjny danej osoby budził wątpliwości. Swoistą przeciwwagą dla ocen powinny być nagrody. Ustanowiliśmy więc nagrody dziekana za dorobek publikacyjny, przyznawane oddzielnie dla pracowników posiadających i nieposiadających stopnia doktora habilitowanego oraz zespołową nagrodę dla doktoranta i promotora za publikacje wchodzące w skład rozprawy doktorskiej. Co roku sam też nagradzałem osoby, które w mojej ocenie szczególnie zasłużyły się dla naszego Wydziału. Tak jak nasi poprzednicy, szczególną uwagę poświęcamy naszym doktorantom. Od samego początku mijającej kadencji podjęliśmy się reformy studiów doktoranckich zmieniając częściowo ich program i przywracając stypendia dla doktorantów na pierwszym roku. W bieżącym roku weszliśmy w program doktoratów wdrożeniowych, które dają możliwość pozyskania doktorantów poza limitami szkoły doktorskiej. Wraz z naszymi doktorantami zorganizowaliśmy Konferencję Naukową Doktorantów Nauk Przyrodniczych, która początkowo była tylko składową programu studiów doktoranckich, a obecnie liczba jej uczestników spoza naszego Wydziału dorównuje liczbie naszych doktorantów. Chciałbym, żeby ta konferencja stała się stałym wydarzeniem na naszej uczelni i była naszą wizytówką.

Istotnym elementem, wspomagającym badania prowadzone na Wydziale były granty dla młodych naukowców, z których w dużym stopniu korzystali nasi doktoranci. Niestety nasze ministerstwo wycofało się z finansowania tego programu. Udało się nam jednak ten program przywrócić, bazując wyłącznie na środkach wydziałowych. W obecnej formie konkurs ten skierowany jest do osób stojących na początku swojej kariery, nieposiadających jeszcze stopnia doktora i w tej formie powinien być kontynuowany. Wspomaganie rozwoju naukowego najmłodszego pokolenia naukowców jest moim zdaniem bardzo ważnym zadaniem, którego realizacja powinna zaczynać się już na etapie ich uczestnictwa w pracach studenckich kół naukowych. Warto zaznaczyć, że nasz Wydział, spośród wszystkich wydziałów Uniwersytetu Gdańskiego, ma największą liczbę zarejestrowanych kół naukowych, a wspieranie ich działań na pewno będzie jednym z priorytetów nadchodzącej kadencji. Wyjdę z propozycją włączenia licealistów w prace studenckich kół naukowych, ponieważ kształtowanie zainteresowania biologią powinno rozpoczynać się zanim młodzi ludzie trafią na studia. Daje to szansę na pozyskanie studentów lepiej przygotowanych do wyzwań, jakie przed nimi stawiamy.

Zbliżająca się nowa kadencja, to nowe wyzwania. Jeśli zostaną wskazany przez społeczność Wydziału Biologii i wybrany przez Rektora do pełnienia funkcji dziekana, chciałbym, przy Waszym wsparciu, podjąć się realizacji kilku zadań, które posłużą dalszemu rozwojowi naszego Wydziału. Duże znaczenie będzie miało stworzenie oferty zajęć w języku angielskim. Do tej pory nie udawało się zdobyć funduszy na dodatkowe wynagrodzenie osób, które zdecydowałyby się na przygotowanie takich zajęć, skoro jednak kondycja finansowa Wydziału się polepszyła, jest duża szansa, że problem ten zostanie rozwiązany w następnym roku akademickim. Kolejne zadanie to pozyskanie zewnętrznych funduszy na remont

wydziałowej zwierzętarni i szklarni, które od momentu swojego powstania cierpią z powodu różnych wad, na powstanie których nie mieliśmy większego wpływu. Planujemy również pozyskanie funduszy na dokończenie wystroju naszego budynku – pozostała nam do zagospodarowania wnęka na drugim piętrze, gdzie mamy już gotowy projekt nasadzeń roślin pochodzących z lasów Borneo. Jeśli chodzi o nasze budynki, mamy też obietnicę Pana Rektora na sfinansowanie przystosowania drugiego budynku naszej Stacji Biologicznej do pełnienia funkcji bazy noclegowej, co umożliwi nam nie tylko prowadzenie zablokowanych zajęć terenowych, ale także organizację szkół letnich i wymiany akademickiej z ośrodkami z całej Polski, a także z zagranicy, w ramach konsorcjum uniwersytetów morskich SEAEU, w którym już zaistniało kilka naszych zespołów badawczych. Przed nami także podpisanie umowy ze Szpitalem Marynarki Wojennej, który mieści się przy ul. Polanki, w ramach której nasi studenci, a szczególnie studenci biologii medycznej, będą mogli odbywać praktyki zawodowe, a nasi pracownicy uzyskają dostęp do aparatury medycznej, którą będziemy mogli wykorzystywać w celach badawczych. Szczegóły tej współpracy zostały już ustalone, jednak przekształcenie tej jednostki w szpital jednoimienny odsunęło w czasie podpisanie oficjalnej umowy. Przed nami też koniec ograniczeń związanych ze sfinansowaniem naszego budynku z funduszy unijnych. Oznacza to, że będziemy mogli organizować tutaj konferencje, warsztaty i imprezy edukacyjne z udziałem sponsorów oraz urządzić na parterze punkt gastronomiczny. Jestem pewien, że mamy ogromny potencjał nie tylko naukowy i liczę na Państwa pomysły i pomoc w realizacji zadań, jakie stoją przed nami. Drzwi mojego gabinetu zawsze były i będą dla Państwa otwarte.

Żaden dziekan nie byłby w stanie sam kierować wydziałem i dlatego wybór dziekana to zarazem wybór prodziekanów, którzy będą wspomagać go w codziennych obowiązkach. Oddając głos na mnie w zbliżających się wyborach, będziecie Państwo także głosować na osoby, którym chciałbym powierzyć pełnienie funkcji prodziekanów:

- dr hab. Anna Aksmann, prof. UG – prodziekan ds. nauki i współpracy z zagranicą,
- dr hab. Anna Wysocka, prof. UG – prodziekan ds. promocji i rozwoju,
- dr hab. Krzysztof Banaś, prof. UG – prodziekan ds. studenckich i kształcenia.

Mijająca kadencja była niezwykle trudna i to nie tylko ze względu na duże zmiany, jakie w życiu akademickim wprowadziła nowa Ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Pandemia koronawirusa spowodowała ogromne zawirowania w naszym życiu akademickim. Jednak bardzo szybko przestawiliśmy się na zdalny tryb nauczania i zrealizowaliśmy programy studiów na wszystkich kierunkach. Moim zdaniem nie tylko udało się nam pomyślnie przejść przez zmiany wymuszone przez ustawę, ale także zlikwidować nasze zadłużenie finansowe, a zdobyte doświadczenie w kierowaniu Wydziałem w tych trudnych czasach wydaje się bezcenne. Korzystając z tej okazji składam podziękowania moim prodziekanom, wszystkim wydziałowym komisjom oraz wielu osobom spoza grona dziekańskiego, które wzięły na siebie niekiedy bardzo trudne zadania i pomagały mi w realizacji celów postawionych na początku mijającej kadencji.

*Włodzimierz Meissner*